

Sygn. akt VIII U 715/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący Sędzia SO Dorota Stańczyk

Protokolant sekretarz sądowy Ewelina Parol

po rozpoznaniu w dniu 18 marca 2016 roku w Lublinie

sprawy P. L. i A. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek odwołań P. L. i A. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

z dnia 7 lutego 2014 roku znak (...) - (...)

Nr (...)

oddala odwołania.

Sygn. akt VIII U 715/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 7 lutego 2014r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. stwierdził, że A. S., jako pracownik u płatnika składek P. L. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 5 września 2013r. Zdaniem organu rentowego umowa łącząca A. S. z płatnikiem składek została zawarta fikcyjnie, bez zamiaru świadczenia pracy przez wnioskodawczynię, a zgłoszenie do ubezpieczenia nastąpiło pod pozorem zatrudnienia. W ocenie ZUS, zawarta przez strony umowa o pracę była czynnością pozorną w rozumieniu art. 83 § 1 kc, dokonaną w celu obejścia prawa, co skutkuje jej nieważnością i w związku z tym brakiem podstaw prawnych do objęcia skarżącej ubezpieczeniami społecznymi od dnia zawarcia umowy, to jest od 6 września 2013r. (decyzja k. 36 a.u.).

W odwołaniu od tej decyzji A. S. zakwestionowała jej trafność oraz wniosła o uchylenie decyzji. W uzasadnieniu wywiodła, iż świadczyła pracę na rzecz płatnika, a praca ta miała polegać na przygotowaniu wniosku o dotacje unijne w działaniu 1.4 oś priorytetowa wsparcie projektów celowych w zakresie energii odnawialnej. Skarżąca wskazała, że istotnie, na początkowym etapie pisania wniosku pomagał jej sam pracodawca, lecz bardzo szybko samodzielnie znalazła odpowiednie źródła i pomoc w działaniu. Stwierdziła, że rzeczywiście pisanie wniosku nie było do końca zgodne z jej angażem, jednakże od samego początku właściwym jej zadaniem było sporządzenie tego wniosku, a to z tego względu, że posiada stosowne kompetencje do pisania takich wniosków (odwołanie k. 2-4 a.s.).

Odwołanie od wskazanej decyzji złożył również płatnik, P. L. zarzucając decyzji rażące naruszenie prawa i wnosząc o jej uchylenie. W uzasadnieniu wskazał, iż w jego ocenie praca wykonywana przez A. S. była warta wynagrodzenia w wysokości 7 085 zł, nadto pracownica pracowała u niego ponad miesiąc i powodem skorzystania ze zwolnienia lekarskiego była zagrożona ciąża (odwołanie k. 14-17 a.s.). Postanowieniem z dnia 7 maja 2014 r. Sąd zarządził połączenie sprawy VIII U 716/14 z odwołania P. L. ze sprawą VIII U 715/14 do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia (k. 28 a.s.)

W odpowiedziach na odwołania organ rentowy wnosił o ich oddalenie i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu podniósł argumentację leżącą u podstaw zaskarżonej decyzji (odpowiedzi na odwołania k. 8-10, 24-26 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje

A. S. urodziła się (...) Ma wykształcenie średnie, licealne. Po skończonym liceum ogólnokształcącym rozpoczęła zaocznie studia pedagogiczne, których nie ukończyła, z uwagi na stan zagrożenia ciąży. Jej doświadczenie zawodowe obejmuje odbywany przez okres 3 miesięcy w 2010r. staż w sklepie z artykułami przemysłowymi na stanowisku handlowca oraz miesiąc pracy jako sprzedawca w sklepie (...) w galerii handlowej (...) w L., we wrześniu 2011r. A. S. w kwestionariuszu osobowym odnośnie znajomości języków obcych podała, że zna dobrze język niemiecki w mowie i piśmie, w stopniu podstawowym język angielski (w mowie i piśmie), zaś w kwestionariuszu tym w ogóle nie wskazała, iż zna język ukraiński (zeznania wnioskodawczyni 92v a.s., kwestionariusz osobowy – k. 16 a.u.).

Wnioskodawczyni w okresie objętym zaskarżoną decyzją organu rentowego mieszkała w L., zaś pochodzi z H. (zeznania wnioskodawczyni k. 92 a.s.).

A. S. będąc już zatrudnioną od dnia 3 września 2013r. w Wyższej Szkole (...) w J. w pełnym wymiarze czasu pracy, w dniu 5 września 2013r. podpisała umowę o pracę w Biurze (...) - P. L. Na jej podstawie została zatrudniona na czas nieokreślony, również w pełnym wymiarze czasu pracy (40 godzin tygodniowo) we wskazanym biurze na stanowisku specjalisty do spraw marketingu i reklamy. W umowie strony ustaliły zadaniowy wymiar czasu pracy oraz wynagrodzenie skarżącej w wysokości 7 085 zł brutto (umowa k. 4 a.u.).

Od następnego dnia, tj. od 6 września 2013r., wnioskodawczyni została również zatrudniona u trzeciego pracodawcy, również jak u poprzednich w pełnym wymiarze czasu pracy, tj. w L.(...)w R.. Zarówno w jednej, jak i drugiej szkole wyższej skarżąca miała się zajmować rekrutacją studentów z Ukrainy. Wszystkie wyżej wskazane umowy o pracę zostały zawarte na czas nieokreślony. A. S. przyznała, że zawierając trzy umowy o pracę w tym samym okresie i w pełnych wymiarach czasu pracy nie widziała w tym nic dziwnego, zaś uczyniła tak w celach zarobkowych oraz, że nie zdążyła podjąć żadnych czynności w związku z rekrutacją studentów w ramach umów o pracę w powyższymi wyższymi szkołami (umowa - akta osobowe k. 35 a.s., zeznania wnioskodawczyni, k.92, 112v.-113).

Wyżej wskazane szkoły wyższe oraz biuro (...) współpracują ze sobą, łączy je osoba jednego z pracodawców skarżącej – P. L.. Należące do niego biuro marketingu i zarządzania zapewniało szkołom wsparcie w postaci zaopatrywania ich w materiały biurowe oraz obsługiwało szkoły pod względem menadżerskim. Szkoły łączyła również wspólna rekrutacja studentów zza granicy.

Zatrudniając skarżącą P. L. wiedział, że A. S. jest zatrudniona w (...) w J. i jego celem było zatrudnienie jej w związku z rekrutacją studentów z Ukrainy (do tej pory jego biuro zajmowało się taką rekrutacją). Po rozmowie ze skarżącą wnioskodawca postanowił ją także zatrudnić w charakterze pracownika marketingu i reklamy, jednakże głównym jego celem było zapewnienie sobie pomocy w realizacji projektu wniosku unijnego dotyczącego odnawialnych źródeł energii. P. L. był także inicjatorem zatrudnienia A. S. w L. Szkole Wyższej w R..

L. (...) w R. i Wyższa Szkoła (...) w J. w ciągu ostatnich kilku lat rozpoczęły współpracę w zakresie pozyskiwania studentów na studia międzynarodowe – chodziło o studentów z Ukrainy. Wówczas w szkole w J. była już wyodrębniona osobna komórka zajmująca się rekrutacją studentów zagranicznych, zwłaszcza z kierunku ukraińskiego, gdyż

szkoła ta prowadzi od wielu lat studia dla studentów zagranicznych. W L. (...)w R. ostatecznie taka jednostka nie powstała. Uczelnie współpracują ze sobą także w zakresie wymiany wykładowców, działalności naukowej i wspólnych konferencji.

Biuro P. L. i siedziba L. (...) w R. mają lokalizację na terenie tego samego obiektu (zeznania wnioskodawczyni k. 92-92v a.s., zeznania P. L. k. 92v-93, 113 i v. a.s., zeznania T. G. k. 93v-94 a.s., zeznania K. J. k. 94 a.s.).

A. S. w chwili podpisywania umowy z P. L. była już w ciąży. Od dnia 16 października 2013r. wnioskodawczyni przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z ciążą i nie powróciła do pracy po urodzeniu dziecka (poród miał miejsce w dniu (...)). Od czasu zwolnienia lekarskiego wnioskodawczyni nie wróciła do pracy u żadnego ze wskazanych pracodawców. Aktualnie wnioskodawczyni jest bezrobotna, zajmuje się wychowywaniem córki i rozważa wyjazd na stałe za granicę – do Niemiec, do swojej matki (zeznania wnioskodawczyni k. 113 a.s.).

W dniu 7 lutego 2014r. organ rentowy wydał zaskarżoną w sprawie decyzję (decyzja k. 36-38 a.u.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumentację zawartą w aktach organu rentowego, aktach sądowych oraz częściowo zeznania świadków, wnioskodawczyni i wnioskodawcy.

Sąd w całości obdarzył wiarą dowody z dokumentów potwierdzających zawarcie umowy o pracę i warunki zatrudnienia uznając, iż nie budzą one wątpliwości pod względem formy, treści oraz faktu sporządzenia przez uprawnione podmioty; nie zostały one również zakwestionowane przez strony.

Sąd nie podzielił natomiast dwóch dokumentów w postaci list płac za wrzesień i październik 2013r. – co do wysokości wynagrodzenia wypłaconego wnioskodawczyni. Zdaniem Sądu dokumenty te zostały wytworzone celem stworzenia pozorów świadczenia przez A. S. pracy za ustalonym wynagrodzeniem.

Sąd podzielił jedynie częściowo zeznania wnioskodawczyni i wnioskodawcy – odnośnie faktu i okoliczności podpisania umowy o pracę.

Nadto Sąd uznał za wiarygodne zeznania skarżącej nie dotyczące bezpośrednio okoliczności wykonywania pracy na rzecz P. L., to jest w przedmiocie jej wykształcenia, wcześniejszego doświadczenia zawodowego, kontroli ciąży, urodzenia dziecka i braku świadczenia pracy od połowy października 2013r. Nie są zaś wiarygodne zeznania wnioskodawczyni co do istotnych dla sprawy okoliczności - zakresu jej obowiązków i rzeczywistego wykonywania pracy w biurze (...) oraz znajomości języka ukraińskiego. Zeznania A. S. były sprzeczne w tej części z zeznaniami P. L. oraz świadka S. S., nadto były sprzeczne wewnętrznie.

Wewnętrzna sprzeczność zeznań skarżącej odnośnie częstotliwości i rozmiarów świadczonej pracy polegała na tym, że z jednej strony odwołująca się wskazywała że świadczyła pracę czasem po 8, czasem po 4 godziny dziennie – w zależności od potrzeby, co wskazywałoby na regularność jej przyjazdów do R. (k. 91v a.s.), następnie jednak wywodziła, iż nie musiała w żadnym z trzech zatrudniających ją podmiotów przyjeżdżać do pracy codziennie (k. 92 a.s.). Twierdzenia, że nie wskazała w kwestionariuszu osobowym znajomości języka ukraińskiego, a następnie zeznania, że zna ten język w stopniu podstawowym są ze sobą wewnętrznie sprzeczne i w ocenie Sądu świadczą o braku znajomości tego języka przez wnioskodawczynię. Z zasad doświadczenia życiowego wynika, że gdyby знаła ten język, a miała przecież zajmować się u pozostałych pracodawców rekrutacją Ukraińców, wskazałaby go w kwestionariuszu. Ponadto niewiarygodne są jej twierdzenia (k. 92 v.-93), że nie była w ciąży zawierając umowę o pracę z P. L. .

Nadto, z zeznań S. S. (byłej pracownicy P. L.) wynikało, iż widziała skarżącą w biurze tylko raz na jakiś czas – raz na dwa, trzy tygodnie (k. 109 a.s.). Sąd podzielił zeznania tego świadka uznając je za logiczne i pozbawione sprzeczności.

Wskazać należy, iż nawet z zeznań P. L. wynikało, że skarżąca nie przebywała w biurze regularnie; wnioskodawca stwierdził wprost, iż nie wie, czy A. S. była kiedyś w jego biurze. Opisywał za to ich kontakty telefoniczne i mailowe (k. 93 a.s.).

Sąd podzielił powyższe zeznania P. L. poza jego stwierdzeniami dotyczącymi rozmiaru współpracy podjętej z A. S. i rzeczywistego świadczenia pracy w ramach umowy o pracę. Sąd nie uznał za wiarygodne jego stwierdzeń, iż skarżąca pomogła mu w przygotowaniu reklamy przedszkola i w zakresie projektu wniosku unijnego oraz co do tego, iż nie było możliwości zatrudnienia innego pracownika na jej stanowisku. Po pierwsze wskazać należy, iż sama odwołująca się nie mówiła o współpracy z wnioskodawcą w zakresie reklamy przedszkola, zatem okoliczność ta nie została potwierdzona żadnym innym dowodem. Nadto, w oczywistej sprzeczności z niemożnością zatrudnienia innego pracownika na miejsce skarżącej przebywającej na długotrwałym zwolnieniu lekarskim stoi fakt, iż, jak wnioskodawca sam przyznał – zatrudnił ostatecznie inne osoby – osobę fizyczną oraz firmę z K. celem wykonania projektu (zeznania P. S. (1) k. 113 a.s.).

Sąd obdarzył wiarą zeznania świadków T. G. (byłego rektora szkoły wyższej w R. i rektora szkoły wyższej w J.) oraz K. J. (obecnego rektora szkoły w R.). Ich zeznania były logiczne, spójne, jasne i pozbawione sprzeczności. Świadkowie nie mieli dużego zasobu wiedzy odnośnie okoliczności zatrudnienia A. S. u P. L.. Potwierdzili jednak fakt współpracy obydwu uczelni ze sobą oraz okoliczność, iż żaden z nich nie poznał osobiście wnioskodawczyni, mimo formalnej jej podległości zawodowej.

Zeznania M. K. nie przyczyniły się do dokonania istotnych dla sprawy okoliczności, gdyż nic nie wiedziała o łączącej A. S. i P. L. umowie o pracę. Niewiarygodne zaś były jego zeznania, w których podał, iż widywał wnioskodawczynię we wrześniu 2013r. w szkole w R.. Zeznania te stały w sprzeczności z zeznaniami wyżej wymienionych świadków – rektorów szkoły w R., jak również zeznaniami samej wnioskodawczyni, która wskazała, iż przed zwolnieniem lekarskim związanym z ciążą nie zdążyła podjąć pracy na uczelniach. Z tego samego względu Sąd nie podzielił także zeznań P. S. (2), z których wynikało, że współpracował razem ze skarżącą w szkole w R. przy przygotowywaniu ulotek reklamowych tej szkoły. Wnioskodawczyni bowiem w ogóle nie wskazała, aby w tej szkole takie czynności miała wykonywać. Jej zeznania, że nie była w ciąży w dacie zawierania umów o pracę, w tym z wnioskodawcą, są całkowicie niewiarygodne, z dokumentacji medycznej (k. 98) wynika bowiem, iż miała tę wiedzę, w wywiadzie medycznym podała, że ostatnią miesiączkę miała w lipcu 2013r. Z tych też względów Sąd uznał zeznania P. L. co do faktu zatrudnienia A. S.. Jego zeznania są sprzeczne z treścią samej umowy o pracę, jaką zawarł z wnioskodawczynią. Sam podał, że nie wie nawet czy była w jego biurze podczas trwania umowy, zaś w jej treści wynika, że miała to być umowa dotycząca pełnego wymiaru czasu pracy. Ponadto brak z jego strony kontroli wykonywanej przez nią pracy, brak wiedzy o założeniu bądź nie akt osobowych, świadczy o braku cech stosunku pracy między stronami.

Odwołanie nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie wnioskodawczyni A. S. oraz wnioskodawca P. L. kwestionowali wyłączenie skarżącej z ubezpieczeń społecznych (emerytalnego, rentowych, chorobowego i wypadkowego) z tytułu zatrudnienia u płatnika P. L. od dnia 5 września 2013r.

Zgodnie z przepisem art. 68 ust. 1 pkt 1a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, zwanej dalej ustawą SUS (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.) do zakresu działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych należy, między innymi, realizacja przepisów o ubezpieczeniach społecznych, a w szczególności stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych. Z powyższego wynika, iż ZUS ma prawo stwierdzać obowiązek ubezpieczenia oraz ustalać brak takiego obowiązku.

W przedmiotowej sprawie kwestią sporną była odmienna interpretacja przez strony okoliczności zawarcia umowy o pracę, celu tej umowy oraz świadczenia pracy przez wnioskodawczynię na rzecz wnioskodawcy.

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe pozwoliło na ustalenie, iż A. S. faktycznie nie świadczyła w spornym okresie pracy na rzecz P. L., zaś zasadniczym celem zawartej umowy o pracę nie było świadczenie pracy jako takiej, a uzyskanie świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Przypomnieć należy, iż w przedmiotowym postępowaniu zasadnicze znaczenie odgrywa zasada wyrażona w treści przepisu art. 6 kc, zgodnie z którą ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi z skutki prawne.

Odnosząc tę regułę do niniejszego postępowania należy wskazać, iż zaskarżając decyzję organu rentowego wnioskodawcy winni skutecznie podważyć trafność ustaleń organu rentowego oraz wskazać na takie okoliczności w materiale dowodowym, które umożliwiłyby wysnucie wniosków zgodnych z ich stanowiskiem reprezentowanym w odwołaniu od decyzji.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w przedmiotowej sprawie wnioskodawczyni oraz wnioskodawca, przy pomocy złożonych zeznań oraz przedstawionych dowodów z dokumentów nie zdołali obalić ustaleń organu rentowego sprowadzających się do przyjęcia, że umowa o pracę została zawarta między stronami celem obejścia ustawy.

Wskazać należy, iż zakres podmiotowy obowiązku ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia rentowego wyznaczają art. 6 ust. 1 pkt 1 wyżej wskazanej ustawy o SUS. Zgodnie z jego treścią obowiązkowym ubezpieczeniem podlegają między innymi osoby, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami.

Przepis art. 2 kp precyzuje zaś, iż pracownikiem jest osoba zatrudniona między innymi na podstawie umowy o pracę. Pomiędzy pracodawcą a pracownikiem występuje zatem szczególnego rodzaju stosunek zobowiązaniowy stosunek pracy. Istotą zawartej umowy o pracę jest to, iż jedna ze stron (pracownik) wyraża chęć wykonywania pracy określonego rodzaju w warunkach podporządkowania pracodawcy, natomiast druga strona – pracodawca zobowiązuje się stworzyć stanowisko pracy i zapewnić pracownikowi wynagrodzenie za świadczoną pracę. Celem i zamiarem stron umowy o pracę zgodnie z istotą stosunku pracy jest więc rzeczywista realizacja treści tego stosunku pracy. Warunkiem skuteczności umowy o pracę jest zgodna wola obydwu stron, wyrażona w umowie o pracę. Wnioskodawcy nie wykazali, aby łączące ich relacje miały cechy umowy o pracę, zawartej w pełnym wymiarze czasu pracy. Wnioskodawca sam to potwierdził w swoich zeznaniach podając, że nie wie nawet czy wnioskodawczyni była w biurze, potwierdzając tym samym fakt braku jakiegokolwiek podległości służbowej, zaś żaden wskazany w toku postępowania dowód nie potwierdził, aby praca była przez wnioskodawczynię wykonywana w pełnym wymiarze czasu.

Istotnym w przedmiotowej sprawie jest dokonanie właściwego rozróżnienia między przyczynami potencjalnej nieważności umowy. Zgodnie z treścią przepisu art. 83 § 1 kc nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Pozorność umowy oznacza brak rzeczywistego zamiaru stron danej czynności prawnej wywołania skutków prawnych przy jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich.

Wspomnieć należy również, iż czym innym jest nieważność spowodowana pozornością czynności prawnej od nieważności czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy (vide art. 58 § 1 k.c.), choć organ rentowy powoływał równocześnie obydwie przyczyny nieważności.

Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, które z formalnego punktu widzenia nie sprzeciwia się ustawie, lecz rzeczywiście zmierza do zrealizowania takiego celu, który jest zakazany przez ustawę.

Zgodnie z ustaloną linią orzecniczą Sądu Najwyższego, wprowadzie „cel zawarcia umowy o pracę w postaci osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą, ale nie może to oznaczać akceptacji dla nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań oraz korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych przy zawarciu umowy o pracę na krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia (np. urodzeniem dziecka) i ustaleniu wysokiego wynagrodzenia w celu uzyskania świadczeń obliczonych od tej podstawy. Taka umowa jest nieważna jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego” (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2005r., II UK 43/05 OSNP 2006/15-16/251, OSP 2007/6/74).

Jak wykazało przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe, strony zawarły umowę o pracę, której rzeczywistym celem nie było świadczenie umowy o pracę przez wnioskodawczynię na rzecz P. L., lecz jedynie

uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego przez A. S. w postaci zasiłku chorobowego, a następnie zasiłku macierzyńskiego.

Strony nie wykazały w toku postępowania, iż celem zawartej umowy o pracę było faktycznie wykonywanie pracy przez odwołującą się. Istotnie, strony stworzyły pozory świadczenia pracy przez wnioskodawczynię w zakresie podjętych działań w postaci przygotowania projektu związanego ze źródłami energii odnawialnej lecz postępowanie dowodowe jasno wykazało, iż skarżąca wykonała jedynie drobne czynności związane ze świadczeniem tej pracy na rzecz P. L.. Wnioskodawcy nie udowodnili, iż praca była regularnie świadczona w miejscowości oddalonej o kilkadziesiąt kilometrów od miejsca zamieszkania A. S.. Podkreślić należy, iż sama wnioskodawczyni podnosiła, iż nie musiała regularnie przyjeżdżać do pracy. Przede wszystkim zaś duże wątpliwości, co należy podkreślić, budzi fakt praktycznie równoczesnego (z różnicą kilku dni) zatrudnienia wnioskodawczyni równocześnie w trzech podmiotach, na podstawie umów o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy oraz wzajemne powiązania tych podmiotów przyznane na rozprawie zarówno przez wnioskodawcę, jak i świadków.

Istotnie, przedłożone w sprawie dokumenty w postaci między innymi umowy o pracę, zaświadczeń lekarskich potwierdzających zdolność skarżącej do pracy, wykaz obowiązków potwierdzały, iż P. L. rzeczywiście zawarł umowę o pracę z wnioskodawczynią. Okoliczność tę potwierdzało również zgłoszenie wnioskodawczyni do ubezpieczeń społecznych. Niemniej jednak, samo sporządzenie dokumentacji potwierdzającej nawiązanie stosunku pracy, a nawet wypłata wynagrodzenia czy opłacenie składek ubezpieczeniowych do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie przesądza jeszcze o istnieniu stosunku pracy. Świadczy o tym dopiero realne i rzeczywiste świadczenie pracy przez pracownika na rzecz pracodawcy. Samo podpisanie dokumentu umowy o pracę nie oznacza ważności oświadczeń woli stron w sytuacji, gdy strony te mają świadomość, że w rzeczywistości pracownik nie będzie świadczyć pracy, a pracodawca nie będzie z tej pracy korzystać (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 4.08.2005r., II UK 321/04 OSNP 2006/11-12/190, wyrok Sądu Najwyższego z 24 lutego 2010 r. II UK 204/09, LEX nr 590241).

W przedmiotowej sprawie odwołujący się nie wykazali rzeczywistej potrzeby i racjonalności zatrudnienia A. S. w L.(...)w R.. Wątpliwości organu rentowego słusznie budziło również ustalenie wysokiego wynagrodzenia za pracę dla pracownika nieposiadającego wyższego wykształcenia, ani stosowanego doświadczenia zawodowego, zwłaszcza w sytuacji, iż jak wynikało ze zgromadzonej dokumentacji, pozostałych dwóch pracowników skarżącego otrzymywało wynagrodzenie kilkakrotnie niższe od niej.

Podkreślić należy, iż w ocenie Sądu zawarta umowa o pracę nie spełniała warunku ekwiwalentności świadczeń. Gdyby bowiem nawet przyjąć, iż wnioskodawczyni rzeczywiście pracowała przez około półtora miesiąca czasu, to należy podkreślić, iż praca ta nie przyniosła żadnych wymiernych efektów -skarżący nie udowodnili, że A. S. przygotowała projekt w sprawie źródeł energii odnawialnej.

W ocenie Sądu Okręgowego, z powyższych okoliczności wynikało jednoznacznie, iż strony zawarły umowę o pracę dla pozoru, nadto zawarta umowa, biorąc pod uwagę wysokość wynagrodzenia i krótkotrwałość świadczenia pracy jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego i tym samym nieważna.

Reasumując, przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało słuszność stanowiska organu rentowego, co oznacza, iż zaskarżona decyzja organu rentowego jest prawidłowa i nie podlega zmianie, zaś odwołania skarżących podlegają oddaleniu.

W tym stanie rzeczy, w oparciu o powołane wyżej przepisy oraz na mocy art. 477¹⁴ § 1 kpc Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.